

Izabela Trojanowska, Szybowiec Krzysia

Z lotu ptaka na świat
Patrzę sobie, nie myślę
Nie ma już ważnych spraw
Szybujemy po niebie

Zawieszeni ot tak
Gdzieś wysoko nad ziemią.
Zaraz lądować czas
Chcę to zrobić, a nie wiem

- Jak powiedzieć mam,
Że już pora się rozstać?
Twój przeminął czas - błogi czas!

Szybowiec unosi nas,
Bujamy w chmurach razem
Przelotny flirt, drobny trans
Emocje, przygoda

Oderwani od spraw,
Oderwani od ziemi
Kołysujemy się tak
Zaraz pewnie się zmieni